№ 164. Środa 18. Lipca 1860. Rok wydania 50.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów Z poczt a kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Ewanielicka gmina kolonialna Deutsch-Smolin w obwodzie żółkiewskim obowiązała się na założenie regularnej szkoły w Deutsch-Smolinie uposażyćkażdoczesnego nauczyciela roczną kwotą 15 zł. 75 c. wal. austr. w gotówcę i 30 mecami zboża w ziarnie, odstąpić mu także do użytku przeznaczony na szkołę grunt pod zasiew objętości 1 morga 1366 sążni kwadratowych i łąkę objętości 1 morga 490 sążni kwadratowych, i przy obrabianiu tych gruntów pełnić robotę pociągową.

Następnie obowiązała się gmina, przeznaczoną na szkołę realność pod nr. 278, mianowicie murowany budynek szkolny wraz z pomieszkaniem nauczyciela, tudzież należącą do tego stodołę i stajnie, równie jak porządki szkolne utrzymywać w dobrym stanie, zajmować się ochędóstwem zrębywać i przystawiać do szkoły przeznaczone przez właściciela dóbr drzewo na opał szkoły rocznie 5 n. a. sągów.

Na zasadzie tych ofiar gminy, i ponieważ każdoczesny nauczyciel oprócz tego na sprawienie materyałów do pisania pobierać będzie od właściciela dóbr roczną kwotę 3 złr. 12 kr. m. k. czyli 3 zł. 36 c. w. a., a z książęco-schönburskiej fundacyi roczną kwotę 42 zł. w. a. pozwala się na założenie trywialnej szkoły w ewanielickiej kolonii Deutsch-Smolin i udowodnioną temi ofiarami troskliwość o rozszerzenie nauki między wiejskim ludem podaje c. k. galicyjskie Namiestnictwo z uznaniem do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

(Nowiny dworu.)

Wiedeń, 15. lipca. Jej Mość Cesarzowa odjechała 14go b. m. wieczór z Arcyksiężną Gizelą z Laxenburga do Possenhofen.

(Sprawozdanie komisyi długów państwa. c. d.)

Stan całego długu państwa austryackiego
z dniem 31. grudnia 1859 i z początkiem roku 1860.

Liczba porząd.		Uprocentowane po 5%	Stan z końcem grudnia 1859 podług rozpoznania komisyi długów państwa zł.	c.	Przez rozwiązanie funduszu amortyzacyjnego długów państwa zmniejszył się o zł.	c.	Rzeczywisty stan z początkiem roku 1860 z osobna zł.	c.	razem zł.	c.
	b) Nieprzeznaczone do losowania obligacye:									
28	Dług domestykalny stanów Austryi powyżej Anizy	2	255.958	50	. . . .	. .	255.958	50		
		2 1/2	429.576	. .	. . . .	. .	429.576	. .		
		3	742.083	40	. . . .	. .	742.083	40		
		5	161.176	20	. . . .	. .	161.176	20		
									1,588.794	50
29	Obligacye kamery nadwornej za przymusowe wydanie sreber z kościołów w r. 1809	3	1,510.579	49 2/8	2340	. .	. . . .	. .	1,508.239	49 2/8
30	Najwyższe obligacye długu za sprzedane dobra funduszu religijnego St. Clara w Czechach	5	226.500	. .	. . . .	. .	. . . .	. .	226.500	. .
31	Obligacye węgierskiej kamery nadwornej	5	1000	. .	. . . .	. .	. . . .	. .	1000	. .
32	Obligacye węgierskiej kamery nadwornej za dobrowolne wydanie sreber kościelnych w roku 1809	3	107.901	22 2/8	6866	41	. . . .	. .	101.034	41 3/8
	Suma	. . .	3,434.776	1 4/8	9206	41	. . . .	. .	3,425.569	20 4/8
33	Przeznaczone do spłacenia długi kameralne w głównych kasach krajowych w Czechach	4	6399	. .	. . . .	. .	6399	. .		
		5	3000	. .	. . . .	. .	3000	. .		
									9399	
34	Przeznaczone do spłacenia długi kameralne w głównych kasach krajowych w Węgrzech	5	100.884	17 4/8	. . . .	. .	. . . .	. .	100.884	17 4/8
35	z pretensyi Pawła Almasy w kwocie 33.557.2 zł.	nieuproc.	7382	33	. . . .	. .	. . . .	. .	7382	33
36	Kapitały węgierskiego funduszu religijnego, za które aż do zupełnego wyrównania ustanowione jest tylko roczne pauszale w kwocie 4000 zł. w.w.	„	1,730.250	. .	. . . .	. .	. . . .	. .	1,730.250	. .
37	nieuprocentowana pożyczka szlachty Miszkolskiej	„	20.000	. .	. . . .	. .	. . . .	. .	20.000	. .
	Suma	. . .	89,932.425	25 4/8	2,970.734	2 6/8	. . . .	. .	86,961.691	22 6/8
	B. W mon. konw. uprocentowane i do losowania.									
38	Najwyższe obligacye długu Jego królewicz. Mości księcia Modeny	4 1/2	1,575.000	. .	. . . .	. .	. . . .	. .	1,575.000	. .
39	Pożyczka za pośrednictwem Bethmana w Frankfurcie. Dodatkowe obligacye	w srebrze 4	916.000	. .	5000	. .	911.000	. .		
		4 1/2	2,249.000	. .	4000	. .	2,245.000	. .		
		5	198.000	. .	. . . .	. .	198.000	. .		
		4	75.000	. .	. . . .	. .	75.000	. .		
									3,429.000	. .
40	Pożyczka za pośrednictwem Golla w Amsterdamie	4	7,628.700	. .	18.600	. .	7,610.100	. .		
		4 1/2	594.400	. .	. . . .	. .	594.400	. .		
		5	4,263.200	. .	800	. .	4,262.400	. .		
									12,466.900	. .
41	Pożyczka za pośrednictwem Osyego w Roterdamie	4	406.400	. .	3200	. .	403.200	. .		
		5	379.200	. .	. . . .	. .	379.200	. .	782.400	. .
	Suma	. . .	18,284.900	. .	31.600	. .	. . . .	. .	18,253.300	. .
	Suma dawniejszego długu państwa	. . .	108,217.325	25 4/8	3,002.334	2 6/8	. . . .	. .	105,214.991	22 6/8
	a mianowicie: uprocentowane w wal. wied.	. . .	87,905.740	26 4/8	2,887.507	47 6/8	. . . .	. .	85,018.232	38 6/8
	a mianowicie: w mon. konw.	. . .	18,284.900	. .	31.600	. .	. . . .	. .	18,253.300	. .
	a mianowicie: nieuprocentowanego	. . .	2,026.684	59	83.226	15	. . . .	. .	1,943.458	44

(d. c. n.)

Sprostowanie. W wczorajszym wykazie długów państwa, w pozycyi 9. powinno być zamiast: Parcyalny dług... — „Eraryalny dług“...

Hiszpania.

(Jenerał Rios †.)

Z Madrytu donoszą telegrafem dnia 10. lipca co następuje: „Jenerał Rios umarł w Tetuanie. Jenerał Mareson został mianowany jeneralnym kapitanem na wyspach filipińskich.“

Anglia.

(Doniesienia z posiedzenia d. 12. lipca. – Powstanie syryjskie. – Doniesienia z Indyi.)

Londyn, 12. lipca. Depesza telegraficzna donosi z dzisiejszego posiedzenia *izby niższej*, że sir *R. Peel*, żądając przedłożenia dokumentów względem zamierzonego wcielenia Sycylii do Piemontu oświadczył się głównie dlatego przeciw tej anexyi, ponieważ Król Wiktor Emanuel jest tylko narzędziem Cesarza Napoleona. Dodał jednakże, że bez wątpienia zagwarantuje Europa niezawisłość Sycylii. — Po znanej już odpowiedzi lorda *Russell* zabrał głos pan *Kinglake* i dowodził, że Cesarz Napoleon chce użyć Włoch przeciw Niemczy, gdyż w Villafranca miał proponować Cesarzowi austryackiemu zwrócenie Lombardyi; jeżeli mu dopomoże do uzyskania prowincyi nadreńskich; ale Cesarz Franciszek Józef miał odpowiedzieć odmownie. (Jak wiadomo z depeszy telegraficznej zbił lord Russell tę wiadomość na posiedzeniu z 13. lipca.) Po przymówieniu kilku jeszcze członków izby, którzy powstawali na postępowanie Cesarza Francuzów, odrzuciła izba wniosek sir R. Peela.

— *Gazeta wiedeńska* przytacza następujące uwagi dziennika *Times* z powodu walk między Druzami i Maronitami:

„Syrya jest obecnie widownią takich wypadków, które koniecznie zwrócą znowu uwagę świata na kwestyę oryentalną. Nie ma wątpliwości, że Francya wmiesza się w tę sprawę, ale i Anglia samej sobie sprzeniewierzyła by się jeśliby się nie przyczyniła do uśmierzenia tych okrucieństw, które przewyższają wszystko, co tylko w latach ostatnich wywołała nienawiść religijna i plemienna... Jeżeli Porta nie położy tamy tym zbrodniom, muszą wdać się w tę rzecz mocarstwa chrześciańskie. Gdy Sułtan nas wzywał, ażebyśmy mu gwarantowali władzę, upoważnił nas także starać się o to, aby ta władza nie ciężyła jak przekleństwo na jego poddanych a mianowicie na naszych współwyznawcach. Interwencya musi więc nastąpić i mamy nadzieję, że Francya i Anglia umówią wspólnie środki, aby ratować chrześcian w Syryi od zagłady.“

Times jak się zdaje, mówi dalej *Gaz. wied.*, sądzi, że to powstanie, jeśli mu się nie stawi przeszkody, mogłoby z czasem przybrać postać wojny exterminacyjnej przeciw wszystkim chrześcianom syryjskim.

— Według wiadomości z Bombaju z dnia 7. czerwca, powrócił lord Canning dnia 21. maja do Kalkuty, a gdy finansowe rozporządzenia rządu jeszcze raz wzięto pod ściste rozpoznanie, przedłożył pan Wilson dnia 26. prawodawczemu ciału sprawozdanie osobnego wydziału względem bilu podatku dochodowego.

(Posiedzenie parlamentu z d. 10. lipc.)

W *izbie wyższej* zabrał głos najpierwszy lord *Stratford de Redcliffe*, by przed rozpoczęciem porządku dziennego zadać kilka pytań ministrowi spraw zewnętrznych względem rzezi syryjskiej. Szanowny interpelant miał najprzód długą mowę, w której wyjaśniał stan rzeczy w Syryi, stosunki tamtejszych mieszkańców i polityczny wpływ Rosyi i Francyi w tym kraju, dowodząc oraz, że Anglia powinna również na mocy traktatu paryskiego z roku 1856 przyczynić się do przywrócenia porządku w Syryi; a w końcu wniósł następujące pytania: 1) Czyli i kiedy otrzymał rząd urzędowe raporta o rzeziach w Syryi, i do którego dnia sięgają te raporta? 2) Czyli i kiedy zamyśla przedłożyć te raporta? 3) Czy Anglia przedsięwzięła sama, czy spólnie z innemi mocarstwami jakie kroki ku ochronie chrześcian w Syryi? — a nakoniec 4) Czy rząd wie o tem, że poseł francuski w Konstantynopolu otrzymał od pana Thouvenela rozkaz oznajmić Porcie, że Francya obowiązana jest położyć koniec rzezi syryjskiej? Na to odpowiedział lord *Wodehouse*, sekretarz ministerstwa spraw zagranicznych, że w ogóle musi potwierdzić te pożałowania godne wiadomości z Syryi. Otrzymana wczoraj depesza z 18. czerwca przedstawia stan rzeczy w takiem świetle, że może słusznie obudzić współczucie całego chrześciaństwa. W Hasbyi zmuszeni zostali chrześcianie złożyć broń, a nazajutrz napadli ich Druzowie i wymordowali znaczną ich liczbę w obliczu stojącego bezczynnie wojska tureckiego, a nawet zabili kilku nieprzyjaznych sobie Turków. Poźniej wpadli Druzowie do Zahle i wyprawili również straszną rzeź; ale znacznej liczbie chrześcian udało się uratować wczesną ucieczką. Przyczyna tych zatargów niejest jeszcze wiadoma, a ku usprawiedliwieniu wojsk tureckich mogłaby służyć jedynie rzeczywista ich bezwładność. Wojska było za mało, a władze tureckie niemają żadnej powagi u Druzów. Posłowie rozmaitych mocarstw naradzali się przed kilkoma tygodniami i postanowili zalecić swoim konzulom w Syryi, ażeby skłonili Baszów tureckich do użycia skutecznych środków, a do Francyi nadeszła wiadomość, że wysłany został Basza z obszernem pełnomocnictwem dla przytłumienia buntu, i że odeszły także posiłki wojskowe do Syryi. Konzul w Damaszku sądzi, że to miasto niepotrzebuje się niczego obawiać, gdyż jest dobrze obwarowane i może odeprzeć każdy napad nieprzyjacielski. — Co do przedłożenia tych dokumentów oświadczył lord Wodehouse, że niemiał jeszcze sposobności naradzić się na tem z ministrem; ale zdaje mu się, że nieokaże się żadna trudność w tym względzie. Na ostatnie pytanie nakoniec odpowiedział lord sekretarz, że jak tylko rząd Jej król. Mości dowiedział się o wypadkach na Libanie, rozkazał admirałowi Maotin udać się z swoją eskadrą na wybrzeże Syryi i poczynić potrzebne kroki ku ochronie poddanych angielskich. Rząd francuski uczynił toż samo. Także kilka okrętów rosyjskich i innych mocarstw znajduje się na tamtejszych wodach. Względem środków, jakie mogłyby być potrzebne, porozumiał się rząd Jej król. Mości z rządami Turcyi, Rosyi, Prus, Austryi i Francyi. Co zaś do miemanego oświadczenia pana Thouvenela, że Francya będzie zmuszona czynnie wystąpić, jeśli Porta niezdoła przytłumić zaburzeń, mógł p. Wodehouse tyle tylko powiedzieć, że rząd nie otrzymał z Paryża żadnego uwiadomienia w tej mierze. Wszystkie jednak mocarstwa pragną gorąco zaradzić złemu. Jeden z konzulów donosi, że 20.000 kobiet i dzieci tuła się bez przytułku w górach w ciągłej obawie, żeby ich nie wymordowali Druzowie. Rząd nie pominął także i politycznej strony tej kwestyi, gdyż jak wiadomo, jest powaga Porty najsłabszą w tej prowincyi.

Na posiedzeniu *izby niższej* zapowiedział Sir *R. Peel* na czwartek projekt adresu do Jej Mości Królowy, ażeby kazała przedłożyć dokumenta względem zamierzonego wcielenia Sycylii do Piemontu i połączonych z tem żądań Francyi, a oraz tej noty, w której rząd Jej król. Mości miał oznajmić gabinetowi turyńskiemu, że niebędzie patrzał obojętnie na zaczepną jego politykę. — Na zapytanie *Griffitha* odpowiedział lord *J. Russell*, że otrzymał depeszę od sir J. Hudsona, z zapewnieniem, że Francya nie wywierała żadnego wpływu na rząd sardyński, by go skłonić do przymierza z Neapolem. Na inne pytanie Griffitha odpowiedział lord Russell, że każdemu mocarstwu, które będzie mieć udział w konferencyi względem Sabaudyi, wolno będzie przedkładać swoje propozycye, by pogodzić drugi artykuł traktatu turyńskiego z 92. artykułem traktatu wiedeńskiego, a Francyi wolno będzie zbijać te propozycye.

Francya.

(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące. — Obóz pod Chalons. — Posiedzenie ciała prawodawczego. — Wypadki dzienne.)

Paryż, 12. lipca. Cesarz wyzdrowiał już. Na przyszły tydzień ma być w St. Cloud posiedzenie tajnej rady, na którem rozważane będą ważne sprawy.

— Mówią znowu, że ma się zebrać konferencya dla uregulowania spraw włoskich na podstawie federacyi; zaś inni utrzymują, że pogłoska ta została umyślnie rozszerzona, by przyspieszyć w Rzymie przeprowadzenie uchwalonych reform.

— Sprawa syryjska zajmuje jeszcze głównie uwagę powszechną. Jak teraz zapewniają, zgodził się rząd angielski na kroki, jakie przedsięwziął rząd francuski, i postanowiono działać wspólnie.

— W Tulonie uzbraja się nowy okręt liniowy „Alexander.“

— Otrzymana wczoraj na Marsylię wiadomość telegraficzna o zranieniu konzula francuskiego w Bejrucie okazała się bezzasadną.

— Cesarz oznajmił marszałkowi Mac-Mahon, że gwardya cesarska ma we wrześniu stanąć w obozie pod Chalons, i uczęstniczyć w manewrach, które tam odbywać się będą. Marszałek poczyni niezwłocznie potrzebne przygotowania. — Ustawa względem magistratury wywołała d. 9. b. m. na posiedzeniu ciała prawodawczego burzliwe debaty. Chodziło o zmniejszenie trybunału sadowego w Poitiers o jedno miejsce sędziego. Członkowie dopytywali się przyczyny dlaczego w trybunałach w Montpellier, Rennes albo Rion nie ma być liczba urzędników o jednego zmniejszona i dla czego tylko Poitiers los taki spotyka. Przyszło do takiego rozdrażnienia umysłów, że posiedzenie musiało być zamknięte. Dzisiaj zapowiedział prezydent, że obrady nad ustawą względem magistratury muszą być zawieszone tymczasowie, zaś że z porządku przypada dyskusya nad budżetem, i sesya dla tego aż do 21. b. m. została przedłużoną. — Rada państwa odroczyła aż do przyszłego roku propozycye ustaw względem magistratury i wywozu szmat.

— *Constitutionnel* wyłuszcza w przydłuższym artykule, że włoskie zaburzenia poczynają już unużać Europę, że na półwyspie nikt nie jest zaspokojony w właściwem znaczeniu tego słowa, że Sycylia nie chce nic wiedzieć o przyłączeniu do Piemontu, i że jeden tylko pozostaje środek, ażeby ten nieład przywieść do porządku, a to przywołać projekt włoskiej konfederacyi, związku państw, jak zaraz z początkiem kwestyi włoskiej był proponowany „pod rozwagę wszystkich rozsądnie myślących ludzi.“

Francuski korespondent donosi do *Indep. Belge*, że rząd francuski nie zezwolił „wynarodowić“ te dwa okręta, które Garibaldi chciał kupić. Ten sam korespondent zapewnia, że rząd francuski radził Hiszpanii w drodze półurzędowej, ażeby zaniechała wszelkich protestacyi przeciw przyłączeniu Sycylii do Piemontu, byłoby to wcale nie na czasie a może i bez żadnej korzyści; korespondent utrzymuje, że taka rada potępia już z góry nadzieje Sardynii dostać w posiadanie Sycylię.

Oświadczenia półurzędowego dziennika *Opinione*, który przymierze między Neapolem i Piemontem uważa za niepodobne i mieni, że zagroziłoby teraźniejszym piemonckim przymierzom, dało powód że *Pays* mówi: ile widać ze wszystkich dat, które mamy pod ręką, jest owszem życzeniem Francyi popierać to przymierze całym swym wpływem, i że takie same jest życzenie i angielskiego gabinetu.

Pomimo sympatyi osobistych, powiada *Pays*, z jaką się oświadczali niektórzy ministrowie angielscy dla pewnych wojennych czynów Garibaldego, nie możemy jednak przypuszczać, ażeby gabinet

angielski miał się wahać między temi ostatecznościami, czy radzić pokój we Włoszech na drodze przymierza i w duchu liberalnym, czyli też wojnę domową przez rewolucyę.... Naszem zdaniem powinienby Piemont przyjąć z chęcią propozycyę rządu neapolitańskiego, jeżeli pojmuje dobrze dzisiejsze położenie Włoch. Piemont musi znaleźć sprzymierzeńców w Neapolu, ale nie powinien tam szukać poddanych.

W jednym z ostatnich numerów opowiada *Opinion nationale* w wstępnym artykule względem spraw włoskich, że 5. lipca odpłynęła z Genuy do Sycylii mała expedycya francuskich ochotników, po większej części byłych wojskowych. Cieszy nas to mocno, mówi *Opinione*, że Francya równie jak Anglia przyczyni się do oswobodzenia Włoch południowych i nie mamy teraz już żadnej przyczyny taić, że francuskimi ochotnikami we Włoszech będzie dowodził pan Gaston de la Flotte, były porucznik okrętowy i deputowany z departamentu Sekwany do zgromadzenia narodowego. Jest to ten sam pan de la Flotte, który dla swej agitacyi politycznej w r. 1848 był deportacyą ukarany.

— *Pays* rokuje sobie jak najlepsze skutki z wyprawy Fuad Baszy do Syryi i wyraża się w ten sposób:

„Misya jednego z najznakomitszych dygnitarzy państwa musi wpłynąć o tyle na przywrócenie powszechnego pokoju, że się da osiągnąć powszechne porozumienie, z którego wynikną spokojne, regularne i normalne stosunki dla tej ludności, którą się świat cały teraz słusznie tak zajmuje."

— P. Leon Renier a nie p. Renau, jak mylnie utrzymywano, wysłany został w misyi naukowej z Paryża do Włoch, by rozpocząć badania nad historyą konstytucyi rzymskiej. P. Renau udaje się do Syryi, aby wyszukiwać starożytności i napisy fenickie. Ma także przedsięwziąć wykopaliska w Sydonie i w Tyrze. Co się tyczy planu Cesarza, pisać historyę Cesara, niektórzy uczeni francuscy zawezwani zostali do prac przygotowawczych. Równocześnie przedsięwzięte będą pod okiem oficerów inżynieryi i zdolnych filologów próby do zaprowadzenia dawnych narzędzi wojennych, mianowicie z czasów Juliusza Cezara.

Włochy.

(Doniesienia z Neapolu.)

— *Wiedeńska Gazeta* przytacza doniesienia z Neapolu zebrane z różnych dzienników włoskich i francuskich, a między innemi ustęp z dziennika *Corriere mercantile*: „La Farina alter ego Cavoura w Sycylii uległ w usiłowaniach około anexyi Sycylii z Piemontem i przeniesienia rewolucyi na stały ląd Królestwa neapolitańskiego; rzecz całą rozchwiał opór kilku Sycylianów, którzy inaczej pojmując stosunki, pragną tylko dobrego rządu w samej Sycylii, a o resztę się nie troszczą . . . . lecz w Sycylii ustała wszelka administracya cywilna a bezpieczeństwo publiczne potrzebuje koniecznie dostatecznej ochrony." Z tych słów ostatnich wnosi *Pays*, że nieład na tej wyspie musiał dojść do wysokiego stopnia, kiedy nawet przyjaciele Garibaldego są zmuszeni przykremi stosunkami do takich oświadczeń.

Ten sam dziennik *Pays* mówi tak dalej: W Neapolu pokój nieprzerwany, a kraj przedstawia bardzo pomyślny widok. Rząd zajmuje się nowem urządzeniem w duchu ogłoszonej dopiero konstytucyi. Jest to jedyna depesza, którą otrzymaliśmy ztamtąd, przedstawia stan rzeczy w Neapolu w świetle wcale innem niżli jest stan Sycylii.

— Minister spraw wewnętrznych wydał okólnik do intendantów prowincyi, gdzie im jasno i dobitnie oznaczył powinności w duchu nowego porządku rzeczy i oraz zawezwał, ażeby jako pełnomocnicy rządu ile możności go na nowej drodze wspierali.

Indep. Belge donosi, że książę Petrulla, o którym mówiono, że nie przyjął misyi do Turynu, teraz przecież odjechał do stolicy Piemontu.

Niemce.

(Obwarowanie wybrzeży niemieckich. — Flota niemiecka. — Zajścia studentów w Lipsku z milicyą miejską.)

Berlin, 10. lipca. Komisya do obwarowania wybrzeży postanowiła — podług *Berliner Korrespondenz* — następującą alternatywę: Budowę siedmiu wielkich twierdz nadbrzeżnych lub postawienie wielkiej, silnej floty. Miano się zgodzić na flotę niemiecką, odstąpiono jednak od floty niemieckiej z niemieckim pawilonem. Przeciwnie, jako drogę prowadzącą najprędzej do skutku, uważają ustanowienie marynarki pruskiej z przynajmniej 10ma okrętami liniowemi i 20ma fregatami, nie licząc potrzebnej ilości korwet i łodzi kanonierskich. Niemieckim państwom nadbrzeżnym wolnyby był wtedy wstęp (z udziałem kosztów i stopni oficerskich), Prusom zaś przyznane prawo rekrutacyi w państwach udział biorących.

Lipsk, 10. lipca. Dziś o dwunastej godzinie w południe miał exrektor Tuch pod niebytność rektora w uniwersytecie do seniorów studenckiego związku przemowę, w której zalecił im ściśle przestrzeganie obyczajnego zachowania się i unikanie wszelkiego powodu do zatargów i rozruchów. — Przebito w tej mierze na czarnej tablicy ogłoszenie sądu uniwersyteckiego z powodu zajść między studentami i miejską milicyą.

„Wypadki, które wczoraj wieczór sprowadziły zaburzenie spokojności publicznej, wezmą przynależne władze pod ściśle i sprawiedliwe rozpoznanie, i wyjednają dla obrażonych w drodze prawa należyte zadosyćuczynienie. — W niezachwianem przekonaniu, że udowodniony dotychczas przez panów studentów prawy sposób myślenia okaże się także i w tym wypadku, wzywamy ich, aby czekali rezolucyi mającego się niezwłocznie rozpocząć rozpoznania, i wspierali przytem przynależne władze ścisłem przestrzeganiem prawnego sprawowania się i unikaniem wszelkiej pobudki do nowego wzburzenia."

Pomimo przemowy i obwieszczenia nastąpiły jednak joszcze w ciągu tego samego wieczora kilkakrotne starcia się między gwardyą komunalną i studentami, w skutek czego przyaresztowano około 20, a z tych 16 urząd policyi oddał do publicznego więzienia.

Rosya.

(Kancelarya administracyjna kaukazka.)

Feldmarszałek książę Barjatyński wydał na dniu 5. czerwca następujący rozkaz dzienny:

„Poddanie się większej części szczepów kaukazkich i utworzenie licznych nowych administracyi tegoż powiatu, pomnożyły tak dalece czynność w jeneralnym sztabie armii, że oddział administracyjny kwatermistrza jeneralnego, która to posada utworzoną została 1go kwietnia 1858 roku, nie wystarcza do ścisłego prowadzenia spraw. Mając zamiar rozszerzyć oddział ten w sposób jego ważności odpowiedni, postanowiłem — tymczasowo na próbę tylko — zorganizować nową administracyę pod nazwą: „Kancelarya administracyjna górskich ludów kaukazkich", i zniosłem trzeci oddział sztabu. Kancelarya ta zostawać będzie pod rozkazami szefa sztabu jeneralnego i jeneralnego kwatermistrza; dyrekcya kancelaryi powierzoną została tymczasowo pułkownikowi sztabu jeneralnego. Okolniczy kapitan tegoż sztabu Adler, i kapitan inżynieryi Pawłow, przyłączony do korpusu sztabu jeneralnego, mianowani są naczelnikami drugiego oddziału kancelaryi.

Turcya.

(Doniesienia z Bejrutu. — Wyprawa floty do Syryi. — Rozruchy Montenegrynów.)

Journal de Constantinople pod dniem 4. b. m. podaje wiadomość z Bejrutu z dnia 20. i 23. czerwca (wiadomość telegraficzna, która donosiła o ponowionych przez Druzów krokach nieprzyjacielskich i o spaleniu miasta Zahle, była z Bejrutu z d. 24. czerwca), podług której ustały w prawdzie kroki nieprzyjacielskie między Druzami i Maronitami od 18. czerwca, że jednak obie strony walczące nie ufały sobie, i obawiano się w Bejrucie nowych wybuchów na Libanie, w mieście samem złowrogie krążyły pogłoski, a niektórzy cudzoziemcy zabezpieczali się i składali swe kosztowności na okrętach stojących w porcie, chociaż w mieście dosyć jest wojska i nic takiego nie zaszło, coby usprawiedliwiało te obawy. *Journal de Constantinople* dodaje, że dla tego tylko powtarza te pogłoski, ażeby przekonać, jak są nic do rzeczy.

— Okrętem śrubowym odpłynęły 30. czerwca dwa bataliony regularnej piechoty z Konstantynopola do Syryi. *Journal de Constantinople* dodaje przy tej sposobności, że i flotyla Mustafa Baszy krążąca po wodach kreteńskich, uda się do Bejrutu. W tem mieście panuje zresztą zupełny pokój, a przedsięwzięte już środki wystarczyły zupełnie i do utrzymania na dal. Jenerał Ismail Basza, znany z Karsu, odpłynął już przed dwoma tygodniami ze znaczną liczbą wojska do Bejrutu. Doniesienie to może dostatecznie posłużyć do zbicia tego oskarżenia, że rząd cesarski nie w stosownym czasie wysłał wojska, aby zapobiedz nowym zaburzeniom na Libanie.

— Ten sam dziennik donosi ze Skodry (Albania), że we 4 do 5000 Montenegryni wyruszyli, aby uderzyć na turecką twierdzę Spuz, ale spostrzegłszy, że turecka załoga ma się pilnie na baczeniu, cofnęły się bez walki spustoszywszy tylko niektóre ogrody i pola.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Turyn, 15. lipca. Potwierdza się, że znowu przeszły do Garibaldego dwa statki neapolitańskie. — Wyprawienie poselstwa z Neapolu do Turynu jest odroczone.

Z Neapolu donoszą, że jenerałowie komenderujący na prowincyi składali przysięgę na konstytucyę. Armia lądowa ożywiona jest dobrym duchem i gotowa przestrzegać gorliwie porządku i spokojności. Pięć fregat parowych odchodzi z żywnością do Melazzo, Messyny, Syrakuzy i Augusty; wiadomości z prowincyi są pomyślne.

Genua, 14. lipca. *Opinione* donosi, że posłowie neapolit. przybędą zapewne 15. b. m. do Turynu, i powiada, że Neapol przyjął podstawy układów. — Dziennik *La Nacione* utrzymuje, że wiadomości o powstaniu w Umbrii są bezzasadne. Również fałszywą jest pogłoska, jakoby rząd sardyński zamyślał pościągać wszystkie poselstwa swoje w Niemczech wyjąwszy z Berlina.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 16. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	327.85	+ 16.0	79.4	polud.-wsch. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	327.60	+ 21 2	59.5	wschodni „	„
10. god. wiecz.	327.26	+ 15 2	83 5	południowy „	„

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. lipca.

Hotel rosyjski: PP. Sarnecki Nap., z Podola rosyjs. — Gadomski Konst, z Rosyi. — Rulikowski Józef, z Spasowa. — Strachocki Józef, z Rudnik.

Hotel Kuhn.: Stanik Józef. z Wiszenki.

Pod żelazną koleją: Murguletz Karol, kapitan mołdawski, z Jas.

Do domu prywatnego nr. $446\frac{4}{4}$: Michalewski Korczak Ant., z Niedzielisk.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 17. lipca.

PP. Winkler Ant., c. k. podpułkownik i Gontard Hen., c. k major, do Gródka. — Kownacki Ant., c. k. porucznik, do Czernicy. — Rodakowski Wal., c. k. komisarz obwodowy, do Złoczowa. — Keler Szcz. Edw., doktor medycyny, do Janowa. — Tarnowski Tad., do Horochowa. — Gizowski Kaz., do Szeszorowiec. — Bal Fran., do Tuligłów — Falkowski Michał, do Głuchowa — Terlecki Jan, do Smolnika. — Dobrzański Stan., do Karlsbadu. — Gottleb Win., do Dołhomościsk. — Br. Brunicki Leon, do Zaleszczyk. — Radziejowski Edw., do Ditkowiec. — Hr. Drohojowski Kaz., do Tomanowiec. — Hr. Dzieduszycki Alex., do Izydorówki. — Hr. Bąkowski Adam, do Demenki. — Świeżawski Alex., do Uhrynowa.

TEATR.

Dziś na scenie niemieckiej: „**Doktor Robin,**“ komedya w 1 akcie, i „**Englisch,**“ komedya w 1 akcie.

Kurs lwowski.

Dnia 17 lipca.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	92	5	99
Dukat cesarski	„ „	5	96	6	1
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	26	10	38
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	97	2	—
Talar pruski	„ „	1	89	1	92
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	84	15	84	58
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	5	71	63
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	63	80	33

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 17. lipca

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 80 15 Metaliki po 5% za 100 zł. 70 40; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye. Banku narodowego sztuka 846 ; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 191.80; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 108 10. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 126.10. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.2½, dukaty ces. pełnej w gi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14. lipca.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	66.50	66 75
Z pożyczki narod. po 5%	80 10	80.25
Z r. 1851, ser. B. po 5%	97.—	98.—
Metaliki po 5%	70 40	70 65
dtto. „ 4½%	62 50	62 75
dtto. „ 4%	55.—	55.25
dtto. „ 3%	41 50	42 —
dtto. „ 2½%	35.25	35.75
dtto. „ 1%	14 —	14 10
Przez. do wylos. z r. 1839	127.75	128 —
„ 1854	95 50	96.—
„ 1860	96 15	97.15
Renty Como po 42 lir. aus.	15.50	15.75
Wylos. obl. dawn długu państ. po 5%	68.—	68.50
„ 4½%	61 —	62.—
„ 4%	54.—	55.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	47.—	48.
„ 3%	59.—	60.—
„ 2½%	52.—	54.—
„ 2¼%	48.—	49.—
„ 2%	42.—	44 —
„ 1¾%	38.—	39.—
dtto. z procent za granicą „ 5%	68.—	68 50
„ 4½%	61.—	62.—
„ 4%	54.—	55.—
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	92.50	93.50
Wyż Aust i Salb.	90.50	91 —
Czech	92.50	93.—
Morawii	88 50	89.—
Szląska	88.—	88.50
Styryi	88.50	89.50
Tyrolu	94.—	95.—
Kar., Krainy. i Wyb.	90.50	91.—
Węgier	73 —	73.75
Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii	70 75	71.25
Galicyi	71 25	71 50
Siedmiogr. i Bukow.	69 25	69 75
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Wen. pożyczka z r. 1859	80.25	80.50
Dług Tyrolu po 5%	68.—	68.50
„ 4%	54.—	55.—
Dług Salcburga „ 3½%	47.—	48.—
„ 3%	39.—	40.—
„ 2½%	33.—	34.—
Dług Krainy „ 2%	26.—	27.—
„ 1¾%	23.—	23.50

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł.	16.—	18.—
„ 2½% za 100 zł.	13.—	14.—
„ 2¼% za 100 zł.	12.—	13.—
„ 2% za 100 zł.	11.—	12.—
„ 1¾% za 100 zł.	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	846 —	847 —
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	192 60	192 80
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	577 —	579 —
Półn. kolei po 1000 zł. m.k.	1880 —	1882
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	260 —	261 —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	192 50	192 75
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	127 50	127 75
Kolei Cisy po 200 zł m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	126.—	126.—
Lomb.-wen. kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą (50%)	153 50	154 —
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m.k. z wpł. po 100 zł. (50%)	136.50	137.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	22.—	24.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m.k.	52.—	55.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	640.—	650.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	80.—	82.—
z wpłatą 60 zł, (30%)	—.—	—.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł.	—.—	—.—
dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	—.—	116.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	445.—	446.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	188.—	200.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	378.—	382.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	340.—	350.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	—.—	—.—

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	101.—	101 50
10 „ 5%	97.50	97 75
przeznacz. do los. po 5%	93 25	93 50
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	100.—	—.—
przez. do los. po 5%	88 25	88 50
Gal. Tow. kred. po 4%	84.—	84.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.—	—.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	131.75	132.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.50	94.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	129.—	130.—
Kol. Gloggn. za 100 zł.	—.—	84.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	—.—	93.—
Lloyda za 100 zł.	—.—	87.—

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	106.—	106 25
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	99 50	100.—
Pożycz. Trye. po 100 zł. w.a.	117.—	118.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	37.—	37.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	83.—	84.—
Salma „ 40 „ „	39.50	40.—
Palfiego „ 40 „ „	38.50	39.—
Clarego „ 40 „ „	37.—	37.50
St. Genois „ 40 „ „	39.25	39.75
Windischgrätza 20 zł. „	23.—	24.—
Waldsteina 20 „ „	27.50	28.—
Keglevicha 10 „ „	14.50	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	108.50	108.65
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n	108.50	108.75
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	95.50	95.60
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	126 25	126.35
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	50.35
Paryż za 100 fr.	50.35	50.35
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piastr. woł.	—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—
Dyskonto weks. Bank. nar.		5%
Procenta za zaliczki Bank. nar. na pap. publ.		5%

Kurs złota.

	w przecięciu w w. a.	
Dukaty ces. men.	6 zł	6 c.
dtto. pełnej wagi	6 „	4 „
Korona	17 „	55 „
Półkorona	— „	— „
Napoleondor	— „	— „
Rosyjski impery.	— „	— „

Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.

KRONIKA.

(Licytacya obrazów w Londynie.) W zeszłym tygodniu sprzedano w Londynie w drodze licytacyi 25 obrazów za 25.887 funt. sztr. Z tych obraz Murilla: „Niepokalane Poczęcie“ doszedł od 5000 do 9000 funt. szt. (360.000 złp.); licytujący postępowali po 500 funt. szt. (20.000 złp.) Szczęśliwszym był jeszcze jeden z obrazów Rubensa, portret kobiety z dziećmi, który od 1000 doszedł do 7500 funt. sztr. Już od dawna nie pamiętają w Londynie tak korzystnej licytacyi obrazów.

(Konsumcya wódki w Rosyi.) Piszą z Petersburga, propinacyę wódki objął rząd na siebie w dwóch guberniach rosyjskich Wileńskiej i Kowieńskiej już w lipcu roku przeszłego, a to że propinatorowie nie mogli się uiścić z kontraktu. Tak się pogorszyły czasy. Sprzedano też w przeszłym roku w obu tych guberniach o milion wiader wódki mniej niż w roku 1858. To zmniejszenie konsumcyi należy przypisać nietylko rozpowszechnionym w tych guberniach towarzystwom wstrzemięźliwości, ale także i zmianie stosunków pieniężnych, które w r. 1858 dla ludności wiejskiej bardzo były pomyślne, a teraz wszystko wstecz pójść musi. W tym roku jest w Rosyi 216 propinatorów, którzy zatrudniają 36.148 osób, 77.838 szynkowni różnego rodzaju, 723 fabryk, które produkują rocznie 112 milionów wiader wódki.

(Gąsienice) w Saxonii objadły tak drzewa przy jednym z tamtejszych gościńców, że trudno dojrzeć gdzie i listka na dębie. Plugawstwo to okrywa teraz tak gęsto pnie drzew, że zdaje się, jakoby mchem porosły; i to już od trzech lat co roku coraz liczniej się pokazują. Obawiać się można, aby nie rzuciły się poźniej i na poblizkie dębowe lasy. Wszystkie sposoby i próby wytępienia okazały się bezskuteczne.

(Straty Hiszpanów w wojnie marokańskiej.) Jeden z dzienników hiszpańskich „el Siglo medico“ podaje ciekawe szczegóły, jaki był stan chorych i ranionych w armii hiszpańskiej podczas wyprawy do Afryki. Od początku wyprawy na dniu 19. listopada 1859 do 24. marca 1860 było 38.464 żołnierzy w szpitalach, z tych 5990 ranionych a 32.474 chorych. Między rannymi było 354 oficerów, bez mała 6 proc., a 5636 żołnierzy, między chorymi było oficerów tylko 202 a 32.269 żołnierzy. Uleczonych było razem 29.350 osób, z tych 4082 rannych; z 354 oficerów rannych uleczono 210. t. j. 59.32 proc.; z 5636 rannych żołnierzy wyzdrowiało 3872, t. j. 68.71 proc. W ogóle więc jak widać były rany oficerów niebezpieczniejsze, co do chorych zaś stosunek jest prawie równy. Na 3064 wypadków śmierci przypadło 318 z zranienia a 2746 z choroby. Na rany umarło 28 oficerów a 290 żołnierzy, z choroby 32 oficerów a 2 14 żołnierzy. W kuracyi zostało jeszcze po odbytej wyprawie 1590 rannych, a mianowicie 116 oficerów i 1474 żołnierzy, dalej chorych 4480, między którymi 25 oficerów a 4435 żołnierzy, co razem 6050 ludzi czyni.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*